**Kl. 7e**

**Przeczytaj uważnie, jeżeli możesz wydrukuj (bez zdjęcia) i wklej do zeszytu**

**Pozdrawiam Wszystkich!**

**„OGÓLNIKI” CYPRIANA KAMILA NORWIDA – WIERSZ O ROLI SŁOWA W ŻYCIU CZŁOWIEKA.**

**Materiał: wiersz zamieszczony na s. 149 podręcznika „Myśli i słowa”**

**1.Przeczytaj uważnie zapisany poniżej biogram autora oraz „O autorze” s. 150 w podręczniku.**



Cyprian Kamil Norwid, właściwie Cyprian Ksawery Gerard Walenty Norwid herbu Topór (ur. 24 września 1821 w Laskowie-Głuchach, zm. 23 maja 1883 w Paryżu) – polski poeta, prozaik, dramatopisarz, eseista, grafik, rzeźbiarz, malarz i filozof.

Często uznawany za ostatniego z czterech najważniejszych polskich poetów romantycznych. Imię Kamil wybrał sobie na bierzmowanie. Poeta, wcześnie osierocony, wychowywał się od 1825 roku u prababki Hilarii z Buynów Sobieskiej (sam Norwid chętnie podkreślał, że po kądzieli jego przodkiem był król Jan III Sobieski. Rok 1830 i powstanie listopadowe Norwidowie spędzili w Warszawie. Razem ze starszym bratem Ludwikiem Cyprian uczył się w warszawskim gimnazjum, przerwał naukę, nie ukończywszy piątej klasy i wstąpił do prywatnej szkoły malarskiej. Pobierał prywatne lekcje rysunku u znanego warszawskiego malarza Jana Klemensa Minasowicza. Nieregularna i przerwana edukacja Norwida sprawiła, że na dobrą sprawę był samoukiem. Debiutował na łamach Piśmiennictwa Krajowego w r. 1840 wierszem „Mój ostatni sonet”.

W 1842 Norwid wyjechał do Drezna, oficjalnie dla doskonalenia sztuki rzeźbiarskiej. Podróżował po Wenecji i Florencji. W 1844 roku zamieszkał w Rzymie przy Via Quattro Fontane. Wówczas narzeczona poety, Kamila, zerwała zaręczyny, a Norwid poznał Marię z Nesselrodów Kalergis, która stała się jego wielką nieszczęśliwą miłością. W tym okresie pogorszył się też stan zdrowia Norwida.

W latach 1849–1852 mieszkał w Paryżu, gdzie spotkał Juliusza Słowackiego i Fryderyka Chopina. Sytuacja Norwida była wówczas trudna zarówno ze względów materialnych, jak i z powodu zawodu miłosnego, nieprzyjaznych recenzji krytyki i nieporozumień na tle politycznym. Poeta publikował w poznańskim Gońcu Polskim, ale spotkał się z nieprzychylnymi ocenami. Żył w biedzie, postępowały u niego głuchota i ślepota.

W 1866 r. poeta ukończył pracę nad Vade-mecum, chociaż tomu, mimo prób i protekcji, nie udało się wydać. W następnych latach Norwid cierpiał nędzę, chorował na gruźlicę. Kuzyn Norwida, Michał Kleczkowski, umieścił go w przytułku - Domu św. Kazimierza na przedmieściu Ivry na peryferiach Paryża.

W 1882 r. w jednym z pism warszawskich ukazała się notatka o Domu św. Kazimierza”. Tu mieszkał i umarł Olizarowski, tu dogorywa Cyprian Norwid...”. Od jesieni Norwid leżał w łóżku, często płakał i nikomu się nie zwierzał. Zmarł w przytułku nad ranem 23 maja 1883. Pochowany został na cmentarzu Montmorency. Część notatek Norwida po jego śmierci została spalona. Ziemia z jego grobu została w 2001 r. przewieziona do Polski i umieszczona w Krypcie Wieszczów Narodowych w Katedrze na Wawelu.

Po śmierci poety wiele z jego dzieł zostało zapomnianych. Za życia niedoceniany, odkryty został ponownie w okresie Młodej Polski. Zaledwie niewielka część twórczości Norwida ukazała się za jego życia, pod koniec XIX wieku odkrył ją i zaczął publikować Zenon Przesmycki (Miriam). Stąd utarło się przekonanie, że Norwid jako twórca został odrzucony przez współczesnych, by być zrozumianym dopiero przez następne pokolenia „późnych wnuków”. Wśród historyków literatury trwają spory, na ile był romantykiem (ponieważ tworzył w okresie romantyzmu), a na ile istotnie wyprzedzał swoją epokę.

Poezja Norwida jest pełna napomknięć, aluzji, niedopowiedzeń, jest to poezja zaszyfrowana, dość trudna w odbiorze.

**2.Przeczytaj dwukrotnie wiersz „Ogólniki” ze s. 149 w podręczniku.**

Wiersz ten otwiera najbardziej znany cykl utworów Cypriana Norwida *Vade-mecum* i pełni funkcję wprowadzenia do całego tomu (pełny zapis tytułu: Za wstęp. Ogólniki). Tytuł cyklu oznacza w języku łacińskim *Pójdź za mną* i kojarzy się z nakazem kierowanym przez Chrystusa do Jego przyszłych uczniów. Zaproszenie do wspólnej wędrówki, kierowane do czytelnika, stawia poetę w roli duchowego przewodnika zarówno wobec jemu współczesnych, jak też w stosunku do późniejszych odbiorców dzieła. *Vade-mecum* składa się ze 100 ogniw, przedmowy prozą, wiersza Ogólniki „za wstęp” oraz jako epilogu – listu poetyckiego Do Walentego Pomiana Z. [...].

**3.Zastanów się, nad przenośnym znaczeniem dwóch pór roku przedstawionych w wierszu. Odnieś je do ludzkiego życia. Zapisz krótką notatkę na ten temat.**

W wierszu jest mowa o przemijaniu. Wiosna życia jest czasem, gdy wszystko jest łatwe, jest piękne i jest przyjemne. To czas, gdy – jak mówi poeta – *Ziemia – jest krągła – jest kulista!* i tylko tyle można wtedy powiedzieć o życiu. *Lecz późniejszych chłodów dreszcze* każą zauważyć, że niestety nie jest ona tak idealnie kulista. Jej bieguny – spłaszczone nieco. Jednak im człowiek robi się starszy tym świat postrzegany przez niego staje się inny, bardziej skomplikowany. Ludzkie sądy stają się dojrzalsze, bardziej wyważone, mniej spontaniczne i stanowcze. Można sądzić, że jest to nawiązanie do ludzkiego życia i jego przemijania. Także do tego, że życie z czasem daje w kość i już nic nie jest tak proste, jak mogłoby być dawniej.

Podmiot liryczny podkreśla, że ludzie młodzi, a wśród nich także poeci bez doświadczenia, którzy najczęściej uważają, że mają rację, mogą wypowiadać się w sposób uproszczony, czyli ogólnikowy. Są zazwyczaj pewni tego co mówią, podkreślając swoje zdanie wykrzyknikiem.

Ale w miarę upływu lat, każdy człowiek nabiera doświadczenia, zmienia swój pogląd na życie. Zaczyna zauważać więcej szczegółów w otaczającym go świecie, dojrzewa, a jego wypowiedzi stają się bardziej przemyślane i wyważone. Takie zadanie stoi głównie przed artystą, który w sposób odpowiedzialny i bardziej dokładny powinien formułować swoje sądy: ***Wtedy dodawać trzeba jeszcze: U biegunów – spłaszczona – nieco…***.

**4.Na czym polega najważniejsze zadanie poezji?**

Celem i zadaniem poezji oraz retoryki jest służba prawdzie. Zesta­wienie obu dziedzin, których tworzywem jest język, na jednym po­ziomie podnosi do wysokiej rangi również krasomówcę, polityka, przywódcę zwracającego się do narodu. Taka nobilitacja jednak zobowiązuje do odpowiedzialności za słowo, do właściwego doboru wyrazów. Nie tyle forma i uroda stylu są celem przemawiającego, ile treści, które przekazuje. Na twórcach literatury i autorytetach u­znawanych w społeczeństwie (naukowcach, politykach, dziennikarzach) ciąży moralna odpowiedzialność za publikowane wypowiedzi. Ogólni­kowe opinie przystoją jedynie młokosom, wiek i doświadczenie zobo­wiązują do samokontroli i pielęgnowania prawdy, do rzetelności w uka­zywaniu rzeczywistości, choćby trudnej i niepokojącej.

W *Ogólnikach* Norwid przedstawił bardzo istotną prawdę o człowieku i jego pojmowaniu rzeczywistości. Zwrócił uwagę, że o tej samej rzeczy można wypowiadać się na wiele sposobów, w zależności od wieku osoby wypowiadającej się.

Cyprian Kamil Norwid podkreśla, że tylko taki artysta, który odpowiedzialnie wyraża swoje myśli i właściwie dobiera słowa może być określany mianem prawdziwego poety

Wiersz składa się z trzech zwrotek napisanych dziewięciozgło­skowcem o rymach okalających (1) i przeplatanych (2, 3).

Układ rymów: abba, abab, abba.

Środki artystyczne:

**apostrofa:**

w strofie trzeciej dostrzegamy apostrofę do Poezji i Wymowy, czyli bezpośredni zwrot do tych dziedzin, w których głównym narzędziem jest słowo.  
  
***Ty! Poezjo, i ty Wymowo***;

**metafo­ryczne obrazy:**

w dwu pierwszych zwrotkach (skłonność do ogólni­ków w młodości i rozważne posługiwanie się językiem w wieku dojrzałym) stanowią podstawę do refleksji podsumowującej, podkreślonej przez autora rozstrzelonym drukiem i oddzielonej gwiazdkami: *Odpo­wiednie dać rzeczy – słowo! Odpowiednie* – to znaczy zgodne z prawdą i wiedzą mówiącego na dany temat, adekwatne do przedmiotu refleksji. Temu nadrzędnemu zadaniu podporządkowane są wszystkie inne – właściwe danym formom wypowiedzi. Moralnym obowiązkiem człowieka jest również przyznanie się do pomyłki lub nie­ścisłości i weryfikacja dotychczasowej opinii.

**metafora:** ***Gdy z wiosną życia, dych Artysta Poi się jej tchem jak motyle*** – wiosna oznacza młodość;

**epitety:**

***Ziemia… krągła… kulista – spłaszczona***- zadaniem jest podkreślenie zmienności pojmowania rzeczywistości.  
  
Strofa pierwsza zakończona jest zdaniem wykrzyknikowym, obrazującym pewność człowieka co do jego opinii.  
  
„Ziemia jest krągła – jest kulista!”  
  
Zwrotka druga kończy się natomiast przemilczeniem, wyrażającym się przez wielokropek. Świadczy to o braku całkowitej pewności co do wyrażonego sądu.  
  
„U biegunów – spłaszczona nieco…”  
  
Pamiętając o tym, że Norwid był nie tylko poetą, ale także malarzem, zwróć uwagę na znaki graficzne podkreślające główne znaczenie utworu.

**„MOJA PIOSNKA II”- informacja o utworze**

Sześć krótkich strofek – wyznań poety, który daleko na obczyźnie wspominał ojczysty kraj. Dokładnie – w Nowym Jorku, w połowie XIX stulecia. Wieżowce pewnie nie były tam jeszcze tak wysokie, jak dziś, lecz amerykańska ziemia już wtedy musiała być zupełnie odmienna od polskiej – tej, którą pozostawił Norwid za sobą tak dawno.

Zauważmy, że motyw tęsknoty do kraju to ważny i dość popularny w polskiej literaturze temat. Występuje szczególnie w czasach romantyzmu, trwa dopóki kraj znajduje się pod zaborami. Rzecz zrozumiała – emigranci z różnych przyczyn musieli wyruszyć w świat, często nie mieli możliwości powrotu do rodzinnego domu. Inaczej zaś ogląda świat rozentuzjazmowany turysta, inaczej tułacz – wygnaniec.

**Rodzaj liryki**  
Liryka wyznania. Wiersz liryczny, przypominający piosenkę, ale także modlitwę.

**Tytuł wiersza**  
Sugeruje jego przynależność gatunkową czy raczej podobieństwo do piosenki. Słowo „moja” sugeruje osobisty charakter utworu, charakter osobistego wyznania.

**Kontekst historyczny, literacki**  
Wiersz powstał na obczyźnie, w czasie gdy wielu polskich emigrantów przebywało poza ojczyzną, a Polska była w niewoli.  
Ważne jest, że wiersz ten pisze emigrant tęskniący za ojczyzną, cierpiący biedę i raczej niemający szans na powrót do rodzinnego kraju, człowiek samotny.

**Postać mówiąca w wierszu**  
Ujawnia się bezpośrednio w wierszu (wskazują na to zaimki „moja”, „mi” i formy czasowników w 1. os. liczby pojedynczej, np. „wiem”). Mówiący w wierszu to ktoś oderwany i oddalony od swej ojczyzny, ktoś, kto za nią bardzo tęskni.

**Nastrój wiersza**  
Tęskny i smutny, rzewny, pełen żalu za ojczyzną, wielki pesymizm.

**Symbole w wierszu**

* Gniazdo bocianie, którego nikt nie odważy się popsuć – symbol ojczyzny dobrych ludzi.
* Podnoszenie okruchów chleba z ziemi – symbol pobożności rodaków i poszanowania przez nich darów Bożych.

**Przesłanie wiersza**  
Ojczyzna przedstawiona zostaje jako kraj idealny i wytęskniony, jako kraj sielski, niemal arkadia. Z wiersza bije wielka tęsknota tułacza za rodakami, ojczyzną, rodzimymi zwyczajami, ale także niewinnością, prostotą i miłością. Uderza samotność emigranta i przekonanie, że nikt o niego nie dba. A także rezygnacja, brak nadziei na jakiekolwiek zmiany. Ojczyzna przedstawiona zostaje jako obiekt marzenia i tęsknoty, jako miejsce idealne.

**Rymy**  
Układ rymów: abab (krzyżowe, czyli przeplatane)  
Rymy dokładne, żeńskie  
*uszanowanie – Panie*,  
*chleba – Nieba*  
Rymy niedokładne: *stoi – mojej*

**Środki poetyckie**

* **Epitety:** „winą dużą”, „pierwsze ukłony”, „odwieczne wyznanie”, „rzeczy innej”, „równie niewinnej”, „przyjaźni mojej”, „kruszynę chleba”, „arów nieba”, „Chrystusa wyznanie”.
* **Neologizmy:** „bez-tęsknoty”, „bez-myślenia”.
* **Anafory:**  
  *Do kraju tego, gdzie winą jest dużą*  
  *Popsować gniazdo na gruszy bocianie,*  
  *Bo wszystkim służą…*  
  *Tęskno mi, Panie…*  
  *Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony*
* **Parafraza** cytatu z Biblii: „Do tych, co mają t a k za t a k – n i e z a n i e”

**Zapamiętaj!**   
**Neologizm** – wyraz wymyślony na potrzeby utworu przez artystę. Nie znajdziesz go w słowniku, bo nie funkcjonuje w języku ogólnym, ale utworzony został zgodnie z regułami słowotwórczymi.

**„Tęskno mi, Panie”**

Każdą strofę wieńczy refren (powtarzalny wers) „Tęskno mi, Panie”. To swoista apostrofa do Boga, powierzenie swojego wyznania Stwórcy. Nadaje całości utworu ton modlitewny, podkreśla samotność mówiącego, nadaje też całej sytuacji lirycznej wzniosłości.  
Ten refren decyduje o „pokrewieństwie” wiersza Norwida z Hymnem Słowackiego. Norwid mówi: „Tęskno mi Panie”, Słowacki mówił: „Smutno mi Boże…”

W utworze Norwida nie ma buntu, ale za to została tu wspaniale zarysowana Polska – tak jak o niej myśleli romantycy, jak to zostało utrwalone w świadomości późniejszych pokoleń. Jeśli z ojczyzną, domem, Polską w jakiś sposób kojarzą Ci się bociany, wiara i chleb – to znaczy, że w Twojej świadomości też jest romantyczna, Norwidowska Polska.

**Trzy pierwsze strofy – trzy obrazy Polski**

* **Obraz pierwszy** – tu „kruszynę chleba podnoszą z ziemi”. Jest bowiem darem Nieba (wielką literą). Zobaczcie, jak trafny element tradycji wybrał Norwid – szacunek dla chleba. Po dziś dzień nie traktujemy go jak zwykłą rzecz: nikt chleba nie wyrzuca, gdy komuś wypadnie z rąk, szybko podnosi się go.
* **Obraz drugi** – bociany… Któż ich nie widział w polskim pejzażu!? Jest ich naprawdę sporo, gniazda swoje budują dziś częściej na słupach elektrycznych niż na gruszach, nadal jednak budzą szacunek i radość. Nic dziwnego: oznaczają wiosnę, szczęście, podobno roznoszą potomstwo… Wszystkim służą! Poczciwe polskie boćki – miłe sercu, ogólnie lubiane, nie po raz pierwszy trafiają do poezji. Pamiętasz „Hymn Słowackiego?

*Dzisiaj, na wielkim morzu obłąkany,*   
*Sto mil od brzegu i sto mil przed brzegiem.*  
*Widziałem lotne w powietrzu bociany*  
*Długim szeregiem*  
*Żem je znał kiedyś na polskim ugorze*  
*Smutno mi, Boże!*

* **Obraz trzeci** – powitanie. Dziś powitanie „bądź pochwalony” wyszło już z mody, ale nie zaginęło. Używa się go do osób duchownych, używają go ludzie na wsiach, zwłaszcza starsi. To ślad dawnej tradycji, przywołującej pochwałę Chrystusa przy spotkaniu – dowód jak zrośnięta jest wiara mieszkańców tej ziemi z polskością.

**Podsumowanie trzech pierwszych strof**  
W trzech pierwszych strofkach zarysowuje Norwid trzy obrazy ojczyzny, „widokówki” polskiego pejzażu, za którym tęskni. Szacunek do chleba, gniazda bocianie; pozdrowienie chrześcijańskie – to trzy ujęcia polskości według poety – emigranta.

**Trzy strofy następne – o własnych pragnieniach**

Odchodzimy od poetyckich opisów ojczyzny, zauważ, że czwarta strofa nie zaczyna się już, tak jak trzy pierwsze, słowami: „do kraju”. Tęsknota trwa jednak nadal i teraz dotyczy sfery psychicznej.

* **Pierwsze wyznanie – tęsknota do „rzeczy innej”.**  
  Cóż to mogło być za tajemnicza rzecz, która przypłynęła do pamięci Norwida, po wspomnieniach ojczystych widoków? Równie niewinna, czysta, ale bez przypisanego miejsca: „której już nie wiem, gdzie leży mieszkanie” – wyznaje Norwid. Tak jakby dawniej wiedział… Tak jakby nie zależała od geografii, mapy, adresu. Czemu nie nazywa jej wprost? Może to coś bardzo osobistego? Może szczęśliwa miłość, której nie znalazł? Może spełnienie marzeń? Może mądrość, której szuka się przez całe życie? To miejsce dla wyobraźni odbiorcy wiersza.
* **Drugie wyznanie – o własnych rozterkach.**  
  Tęskni za prostotą myślenia, jasnością odczuć, jednoznacznością ocen. Nie myśl, że bez-myślenie to bezmyślność, a bez-tęsknota to brak uczuć. To spokój. To pewność swojego życia i wyznawanych zasad. Jeśli jesteście pewni swojego „tak” i swojego „nie” – to Wam zazdrości Norwid i wszyscy ludzie dręczący się niepewnościami, dylematami, wewnętrznie rozdwojeni. Poeta daleki od kraju widział niejedno, przeżył niejedno, spotkał różnych ludzi, fałsz i kłamstwo także. Dlatego nie zawsze wie, co jest czym i tęskni za szczerością – ludźmi „bez światł-ocienia”. Światłocień to pewne przemieszanie cech: trochę światła i trochę cienia, prawda? Tak bardzo chciałoby się mieć wszystko jasno określone i rozgraniczone: tu cień, tu światło, tu czarne, tu białe… Niestety.
* **Trzecie wyznanie – o swojej samotności.**  
  Ostatnia strofka jest nieco skomplikowana składniowo. Tęskno mi do tego miejsca, w którym mnie nie chcą, nikogo nie obchodzę. Do przyjaźni, której nie będzie. Dlaczego tak być musi? Norwid głosił, że współczesność rzadko rozumie swoich geniuszy, dopiero potomni przyjmą i zrozumieją ich słowa. Czuł lub miał nadzieję, że dotyczy to również jego poezji. I nie pomylił się.

**Podsumowanie trzech kolejnych strof**  
Przejmująca tęsknota za czymś nieokreślonym, za jednoznacznością pojęć, za przyjaźnią. Skarga na wewnętrzne rozterki, na samotność, niezrozumienie. Tęsknota za ojczyzną uruchomiła ciąg dalszych uczuć, przerodziła się w refleksję nad sobą, również nad sytuacją człowieka samotnego i odepchniętego.

**Kompozycja wiersza**

* Zauważ, że trzy pierwsze zaczynają się od powtórzenia tych samych słów „Do kraju”. Taki zabieg to [anafora](http://aleklasa.pl/c187-pojeciownik/a/anafora).
* Norwid wyznaje swoje uczucie tęsknoty – mamy więc do czynienia z liryką wyznania, ale zarazem (dzięki refrenowi) z modlitewną [apostrofą](http://aleklasa.pl/c187-pojeciownik/a/apostrofa) do Boga.
* Podmiot liryczny możemy utożsamić z poetą (jest to zatem liryka bezpośrednia, pierwszoosobowa).
* Bez trudu zauważamy regularność rymu abab, w dodatku uważny odbiorca spostrzeże powtarzalność rymu komponowanego do refrenu: uszanowanie, bocianie, mieszkanie… Taka powtarzalność wpływa na melodyjność utworu.
* W utworze została zachowana regularna rytmika (ta sama ilość sylab w czasach, powtarzalne rozłożenie akcentów).
* Neologizmy. Wyrazy nowo utworzone, specjalnie przez poetę, na użytek utworu. Norwid tworzył specyficzne, oryginalne neologizmy: bez-tęsknotę, i bez-myślenie. nie ma ich w zwykłej mowie. To przecież nie to samo co bezmyślność czy brak tęsknoty.
* Trzy kropki, wielokropki, puste miejsca. Zmusza tym samym do zawieszenia głosu, do własnego domysłu: co dalej, do własnego dopowiedzenia wersu. W tym utworze wykorzystuje siłę wielokropka. Znasz ten znak interpunkcyjny – pozostawia do myślenia, sugeruje, że coś jest jeszcze nieskończone, i nasza myśl za tym podąża.

Bez-tęsknota – brak tęsknoty, poczucie, że jest się we właściwym miejscu, stan dobrego samopoczucia.

Bez-myślenie – beztroska, szczęście.

Zastąpienie tych słów przez inne spowodowałoby wypaczenie sensu wiersza. Wywołałoby nadmierne jego skomplikowanie i rozbudowanie.

Zaimek „moja” nadaje osobistą perspektywę tekstowi. Rzeczownik „piosnka” kojarzy się z ludowością. Zarówno gatunek piosenki, obecność refrenu, jak i sama forma słowa „piosnka” to akcenty ludowe. Mają one związek z treścią wiersza, który przynosi obraz krainy sielskiej, rolniczej, wiejskiej, krainy pobożnych oraczy. Piosenki ludowe zwykle bywają rzewne, tęskne, i taki jest też utwór Norwida.

**TEMAT II: DWA WYMIARY OJCZYZNY W WIERSZU CYPRIANA KAMILA NORWIDA „MOJA PIOSNKA II”**

Materiał: podręcznik „Myśli i słowa” s. 150-151

1. Przeczytaj uważnie dwukrotnie wiersz „Moja piosnka”. Zwróć uwagę na stronę graficzną utworu. Czy zauważasz podobieństwa do zapisu wiersza „Ogólniki”?
2. Wypisz z wiersza fragmenty mówiące o tym, z czym podmiotowi lirycznemu kojarzy się ojczyzna. Są to fizyczne znaki ojczyzny.
3. Dla poety żyjącego przez wiele lat na emigracji ojczyzna ma także wymiar duchowy.

Jest „bez-tęsknotą” i „bez-myśleniem” oraz miejscem, gdzie można spotkać ludzi „Co mają tak za tak – nie za nie – bez światło-cienia”. Jak należy rozumieć te określenia? Jakie uczucia podmiotu lirycznego one wyrażają-zapisz w postaci notatki.

1. Przyjrzyj się tytułowi utworu. Jak należy go wyjaśnić? Drugi numer wskazuje, że to kolejny utwór z cyklu o ojczyźnie (autor napisał także wiersz „Moja piosnka”-można go przeczytać w internecie).
2. Zbadaj kreację podmiotu lirycznego i adresata w wierszu.

-zapisz, czy podmiot liryczny się ujawnia, wskaż, w jakich wyrazach, nazwij typ liryki

-kim jest adresat utworu, wskaż skierowane do niego słowa, jaką mają one postać (ile razy występują), jak wpływają na rytm wiersza

6. Jaki obraz kraju ojczystego ukazany jest w wierszu? Weź pod uwagę informacje zawarte w „Mam pojęcie” s. 151. Zapisz, jak Norwid opisuje Polskę.

**TEMAT III: O JĘZYKU I BUDOWIE WIERSZA „MOJA PIOSNKA II”**

**Materiał: wiersz C. K. Norwida „Moja piosnka II”, podręcznik, internetowy słownik terminów literackich**

1. Przyjrzyj się środkom stylistycznym zastosowanym w wierszu.

- przypomnij, czym jest anafora

- wypisz z wiersza przykłady anafory

- napisz, jaką pełni ona rolę w utworze (po co jest)

- znajdź wers, który się powtarza i napisz, jaką to powtórzenie pełni rolę

-przyjrzyj się wyrazom „bez-tęsknota” i „ bez-myślenie”, napisz, jak te wyrazy powstały

1. Przeczytaj notatkę o neologizmach ze s. 151.

Zapisz neologizmy artystyczne C. K. Norwida

1. Budowa utworu

-podział na strofy (ile strof, po ile wersów): zapisz

- liczba sylab w wersach: zapisz

- rymy: zapisz, jaki jest ich układ i jak się nazywa taki układ, rozmiar (męskie czy żeńskie) oraz dokładność

- zapisz wniosek o tym, czy jest to utwór regularny

1. Jako podsumowanie lekcji zapisz, z czym tobie się kojarzy twoja ojczyzna.